

# Gdyby nie oni – Regina Pisarek

Drogami lat pod płaszczem nieba,  
przez kraj spalony, łoskot salw,  
żołnierze szli, bo było trzeba  
ocalić podpalony świat.

Znad Oki gdzieś aż do Berlina  
Polak, Rosjanin - razem szedł  
i każdy dzień im przypominał,  
że śmierć, to nie jest prosta rzecz.

Gdyby nie oni, nie byłbyś tu,  
nie znałbyś świata i ciebie świat,  
nie przeżyłbyś kolorów stu,  
słonecznych dni, zwycięskich dat...  
Nie wiedziałbyś, co znaczy żyć,  
kochać, budować, marzyć, śnić.  
I wierząc słońcu, ze słońcem iść  
w coraz piękniejszwe, nowe dni.

Gdyby nie oni, nie byłbyś tu  
i inny byłby twój cień i ślad,  
więc twoje jest, więc twoje jest  
zwycięstwo z tych pamiętnych lat.

Mijają dni, na twoje drogi  
spadają białe liście barw,  
a ty od nowa, wciąż od nowa  
o świecie witasz słońcem świat.

I możesz kochać, możesz wierzyć,  
życie rozliczać treścią snów,  
więc czasem wspomnij tych żołnierzy  
dawnych wojennych, trudnych dróg.

Gdyby nie oni, nie byłbyś tu,  
nie znałbyś świata i ciebie świat,

nie widziałbyś kolorów stu,  
zwycieskich dni, słonecznych dat.  
Nie wiedziałbyś. . . itd.

Gdyby nie oni, nie byłbyś tu  
i inny byłby. . . itd.

Więc twoje jest, więc twoje jest  
zwycięstwo z tych pamiętnych lat.



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych